

Zgon Alex: z XX.
Czartoryskich O-
gińskiej Hetmano-
wej 1798:

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dozor ustanowiony do założenia Instytutu Opthalmicznego. — W dniu 31 b. m. to jest w przyszły Piątek zrana o godzinie 10 nastąpi otwarcie Instytutu Opthalmicznego przy ulicy S. Krzyskiej pod Nr 1335. — Pan Hilverding Lekarz Instytutu zamieszkały tamże i udzielający już ciągle pomoc bezpłatną Osobom do niego przybywającym i nadal udzielać takową będzie codziennie, niewytaczając świąt. od godziny 1szej do 3ciej po południu. Do niego także należy uznawanie, czy osoby nległe chorobom oczu pragnące zupełnego pomieszczenia w Instytucie Edwarda Xięcia Lubomirskiego, mają, co do samejże choroby, kwalifikację wymaganą? Niech więc potrzebujący takowego pomieszczenia zgłaszają się do niegoż, a tam mieć będą wskazane osoby udzielające bilety wejścia. Pragnący nareszcie leczyć się własnym kosztem pod dozorem bliższym Lekarza Instytutu, mogą w nim mieć za oznaczoną opłatą pomieszczenie oddzielne. — Prezydujący w Radzie Szpitalnej Woiewództwa Mazowieckiego Koźuchowski. — Członek Rady ogólnej dozorczej Szpitali Lubieński. — Esekutor testamentu ś. p. Xiążęcia Lubomirskiego, Edward Raczyński. — Członek Rady Szczególnej Dozor: Szpitali: L. A. Dmuszewski.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedający żądają zł: 82. Kupujący ofiarują zł: 81 gr: 22 i pół. Istotnie przedano po zł: 82.

Nowe Książki w Księgarni Węckiego. — Przykłady stylu polskiego, w rozmaitych rodzajach mymowy i poezji zebrane i ułożone przez J. Szydłowskiego, zło: 10. — O życiu ś. p. Fr: Karpińskiego, wiadomości zebrane przez X. A. Korniłowicza, zł: 4.

Pierwsza Kwadra Jutro o godz: 10, min: 45, wieczorem. — Wczoraj ciepła było stopni 19. Z Petersburga 30 Lipca v. s. (Z. D. P.)

Dyplomata N. PANA. — Naszemu Jenerał. Adjutantowi, Jenerał. Porucznikowi Bekendorfowi 2mu. »Wzorowej waleczności i umiętnym rozporządzeniom waszym, winni jesteśmy świetne postępy osobnego oddziału wojsk, który, pod waszem przewodnictwem w granicach Persji, oznamił się szybkim zajęciem monasteru Eczmiadzińskiego, i niejednokrotnem porażeniem nieprzyaciela, szczególniej w okolicach twierdż Eriwanu i Sardorobada, gdzie waleczni wojownicy wojsk kozackich, Dońskiego i Czarnomorskiego, przez was zażrzwani, dali przykład odznaczającego się mężstwa i odwagi w czasie rozgromienia przewyższającej wsiłach iazdy nieprzyacielskiej. W nagrodę tak odznaczających się usług, dla Nas okatanych, Najmilszociwiej Mianniemy was kawalerem orderu ś. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 2giej klasy, którego znaki przytem przesyłając, zostawiamy ku wam Cesarką Naszą łaską przychylni.« — Naszemu Rzeczywistemu Radcy Stanu Hrabieństwu Matuszewicow. »Od-

znacząca się gorliwość wasza ku służbie z nieustannemi trudami połączona, zwraca na was Monarsze względy Nasze. Na okazanie szczególnej Naszej ku wam uprzejmości, Najłaskawiej Mianujemy was kawalerem orderu *ś. Anny Iszej klasy*. Przesyłając przy tem znaki orderu, zostaliśmy ku wam Cesarską Naszą łaską przychylni. — Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką: MIKOŁAJ. — Mianowani oraz zostali: Jenerał-Adjutant Hra: *Orłow*, Kawalerem Orderu *S. Włodzimierza 2giej klasy*. Jenerał-Adjutant *Baranow*, Orderem *S. Anny Iszej klasy*. Jenerał-Major *Kirafstremow*, tymże orderem.

NOWOSCI Z AGRANICZNE.

Od d. 1 Stycznia do 31 Grudnia r. z. umarło w *Grenindze* 2,844 ludzi, z których 12 miało po 90 i po 100 lat. Cały ogół mieszkańców tegoż miasta wynosił wówczas 28,842 dusz. — Do *Marsylji* przywiozł niedawno Kurjer wysłany do Ministra Marynarki francuz: następującą wiadomość: »Przez raport Konsula francuz: w *Władycie* i w *Gibraltarze*, dowiedzieliśmy się że 3 dobrze uzbrojone okręty Korsarzy *Algierskich* przepłynęły przez ciążinę morską pod *Gibraltarem*, i krążą na Oceanie, przeto uwiadomia się wszystkie okręty handlowe franc: aby się miały na baczności.« Inny list z *Marsylji* donosi: *Dej Algierski* rozkazał znieść wszystkie fortyfikacje francuzkie pod *Rałą*. Okręt francuzki który dotąd krążył na morzu, połączył się teraz z eskadrą Admirala *Lini*. Dotąd *Dej Algierski* iest gotów przystąpić do układu z rządem franc: byleby tylko niebyła mowa o Konsulu Panu *Dewal*. Naczynny świadek wczasie gdy *Dej* obrabiał Pana *Dewal* Konsula francuz: opowiada cały ten wypadek następującym sposobem: *Dej* użalając się w wiadomym interesie przeciw P.

Bakry, posłał list Ministrowi *Damas* do *ParYZa*, na który nieodebrawszy zaraz odpowiedzi, pisał powtórnie prosząc Konsula Sardyńskiego aby list przestał Panu *Damas* pod swoim adresem, a gdy i na to nieuzyskał odpowiedzi, uczynił wyrzuty Konsulowi *Dewal*, że ziego powodu opóźnia się ten interes; na co Konsul odpowiedział z powagą. »Jeżeli Minister Króla francuz: będzie się czuł obowiązany *tobie* odpowiedzieć, to nienapiszę wprost do *ciebie*, lecz przezemnie odpowiedzieć ci każę.« Wówczas dopiero zdziwiony *Dej* taką odpowiedzią Konsula, rzucił w gniewie swój wachlarz na jego twarz, co było głównym powodem całego wypadku, z którego chociaż teraz mniej znacząca wojna wynikła, iednak przerywa handel, przeto utrzymać Dziennik Handlowy iż życzyłyby należało aby ta wojna ukończyła się iak najprędzej dla oszczędzenia znacznych wydatków, zwłaszcza że przez takową żadna chwała dla narodu francuzkiego uzyskana być niemoże.

Po zgonie *Kanninga* zdziwiła wszystkich nadzwyczajna zmiana jego twarzy, gdyż wszystkie rysy tak się przeistoczyły, że z trudnością poznać ją było można, lecz nazajutrz postrzeżono z zadziwieniem, iż twarz zmarłego powróciła do dawnego składu, iak była przed zgonem. Pogrzeb *Kanninga* ma się odbyć bez okazałości, gdyż oprócz krewnych zmarłego Ministra, tylko Ministrowie gabinetowi, Sekretarze i Lekarze którzy aż do zgonu znajdowali się przy nim, są zaproszeni na pogrzeb. Wielu przyjaciół zmarłego, między któremi znajdowało się kilku Posłów zagranicznych, prosiło aby mogli się znajdować na tym smutnym obrzędzie i oddać hołd ostatni, na co odebrali uprzejmą odpowiedź od zmarłowiej rodziny, aby raczyli oczekiwać na orszak pogrzebowy przy Opactwie *Westminsterskiem*,

gdzie ciało będzie złożone na wieczny spoczynek, aby ztamtąd wspólnie udali się do miejsca pogrzebu. Młodszy syn *Kanninga* jest młodziemcem pełen talentów, oraz ma twarz bardzo podobną do twarzy swego ojca. — Donoszą z Londynu, że szanowny Biskup Angielski z *Karlisle*, Doktor *Godenuk*, znaleziony został w łóżku o godzinie 12tej w południe, bez duszy, powód tej nagłej śmierci dotąd niewiadomy. Ten powszechnie żałowany starzec przeżył lat 87. — Dnia 10 b. m. wszczął się okropny pożar w mieście *Lugdunie*, powstał z domu *P. Bertel*, fabrykanta trzewików drewnianych, materiały palne znajdujące się w tym domu utrudniły dalszy ratunek, płomień wkrótce ogarnął wiele pobliskich domów należących powiększej części do rzemieślników, napełnionych na nieszczęście skórami bydłecemi, olejem itp. co wszystko bardzo powiększyło pożar, a przez odrażający odor, zapowietrzyło prawie całe miasto. Chociaż dotąd niewiadomo ile spaliło się domów i jakie są szkody, jednak tyle z pewnością donieść można, że dalsze rozszerzenie się ognia zostało szczęśliwie wstrzymane, oraz że przytym pożarze żaden człowiek nieuraził życia. — Nie wszystkie gazety doniosły o mianowaniu Pana *Gaderysz* pierwszym Ministrem Anglii. Niektóre pisma donoszą, że Margrabia *Lansdown* miał być mianowanym pierwszym Ministrem w miejscu zmarłego *Kanninga*, a Pan *Huskisson* Ministrem skarbu; czyni się tu uwaga, że *Kanning* piastował sam pomienione 2 urzędy. Margrabia *Lansdown* miał oświadczyć, że użyteczniej służyć może swojej ojczyźnie w teraźniejszym urzędzie iako Minister spraw wewnętrznych, przeto życzeniem jego byłoby pozostać na dawnym miejscu. Jeżeli *P. Huskisson* z powodu słabości zdrowia także nie przyjmie ofiarowanego urzędu, na tenczas Pan *Herries* mia-

nowany będzie Ministrem skarbu. — Niedawno puszczono w *Paryżu* przez publiczną licytację gry azardowne w dzierżawę, z 5ciu uganiającymi się konkurentów, otrzymał pierwszeństwo *P. Benezet*, który oprócz podatków publicznych, płacić będzie rządowi za utrzymanie tych gier 6,055,100 franków! — Najpoźniejsza wiadomość donosi z *Korfu* d. 17 z. m. że *Ibrahim* Basza odbywszy marsz z swoim wojskiem w całej prowincji *Elis*, obrócił się ku sławnemu klasztorowi pod *Kalamitą*, gdzie znalazł dzielny odpor dany przez walecznych Greków w czasie którego stary *Kollokotroni* przybyszy na pomoc z oddziałem swego wojska, stoczył zaciętą walkę z *Ibrahimem*, w której Arabowie utracili 700 ludzi. Ta wiadomość potrzebuje jednak potwierdzenia. — Jenerał *Church* teraz znajduje się w *Salamis*, rozkazał rozstrzelać 3ch *Suljotów*, z powodu niekarnego sprawowania się w służbie wojskowej. Dowiedziawszy się o tym wypadku *Suljoci* znajdujący się pod dowództwem swego ziomka nazwiskiem *Griwa*, przysięgli zabić Jenerała *Church*, gdzie go tylko ująć będą mogli. Z pewnością jednak donieść można, że wojsko Greckie podzieliwszy się na oddziały po różnych miejscach niedostępnych, tak korzystne zajęło stanowiska, iż *Ibrahim* gdzie tylko na nich uderzy, wszędzie odparty zostanie, przeczco wojsko jego coraz bardziej stabilic przez ustawiczne marsze i częstą stratę ludzi w pojedynczych utarczkach z Grekami. Lord *Kochran* także miał zająć korzystne stanowisko, i usiłuje zamknąć odnogę morską *Koryntu*.

RPZYJECHALI do WARSZAWY.

Dzięcielski Andrzej Ob: z Paniewka. — Posturzyński Adwokat z Radomia. — Mazurkiewicz Józef Ob: z Kołczygłowa. — Szulc Szymon Ob: z Ostrożki. — Płocznyska Aniela Podpułkownikowa z Wizbicy. — Pruszek Antoni Ob: z Podczach. — Kozłowski Kacjan Ob: z Zieleniewa. — Dziedzicki Maciej Ob:

z Radomia. — Sienicki Bartłomiej Oby; z Zawad. — Niemierzyez Jgna: Oby; z Dorecka. — Czochran Karneli Oby; z Gdańska.

DONIESIENIA.

Rewers W. Grzegorza Bielskiego pod d. 8 Czerwca 1826, na sumę zł: 2800 z większej ilości zł: 7438 pochodzącą, na rzecz podpisanego wydawcy, zgubiony został przypadkiem; dla czego ostrzegam, że z takowego rewersu nikt inny prócz mnie korzystać nie może i nie ma prawa. — Kazimierz Boianowicz z Wsi Wsoli Powiatu Radomskiego.

Do Apteki potrzebny jest Uczeń z ukończonej 5tej Klasy; dowiedzieć się można przy ulicy Nalewki Nr 2258.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta iako to: Komody, Kanapy, Łóżka, Stoły, Kopersztychy, Krzesła, Zegary, Bielizna, i. t. p. tu w Warszawie przy ulicy Elektorskiej w domu pod Nr 769, w dniu 29 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daćciemu odbędzie się. — Andrzej Tryllerowicz. K. T. C. W. M.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek prawnego zaigcia, efekta czyli własność, Krowy, Koń, Wóz szybowany, Bryczka, oraz Kanapa i 6 Krzesła nowych i nowego fasonu skórą niebieską pokryte, dnia 29 m. i. r. b. o godzinie 3 z południa w Ryńku Starego Miasta Warszawy więcej daćciemu publicznie sprzedane będą. — F. Rydecki K. S.

Kocz piękny nowy jest do nabycia za pomierną cenę, dowiedzieć się można pod Nr 546 przy ulicy Długiej u JP. Szymańskiego.

W Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 4843, dnia 29 Sierpnia r. b. o godzinie 9tej zrana zaite ruchomości iako to: Meble i Sprzęty do Szynkowani służące Szkło, Bielizna, Tule, Chustki, Muśliny, Sukienki białogłowskie, Czepki i rozmaite Stroiki, Książki, niemniej narzędzia Gwoździarskie, et. c. przez publiczną Licytację sprzedane będą. — Stanisław Modzelewski K. S.

Ponieważ po śmierci Jana Mass, Bilard i Traktjer w Warszawie przy ulicy Podwał pod Nr 532 utrzymującym, zgineły papiery dowodzące różne należności iakie temuż niegdy Mass mężowi moiemu przypadły, iakie teraz dzieciom tak zemną pozostałym małżeństwie, iako i z Anny z Kielmerów pierwszą żoną spłodzoną, oraz mnie w prawnych częściach przypadających; aby przeto przez zbyt wczesne i nieprawne komu być nieuiszczenie się na odpowiedzial-

ność nikt nie był wystawionym, ostrzegam każdego z dłużników, iż żadnej wypłaty bez wiedzy i pisinnego zezwolenia mego uskutecznionej, za ważną nieprzyjmę, owszem na rzecz swą i nieletnich Dzieci takowych wypłatw czasie swoim dopominając się drogą prawa nieomieszkać. Marjanna M a s s.

Trzy Maszyny, do podstrzygania Suku, wraz z Nożycami i wszelkimi do tego narzędziami, są do sprzedania za pomierną cenę, na ulicy Królewskiej pod Nr 1062. Życzący ie nabyć niech się zgłoszą do Właścicieli domu i odniej powezmie dalszą informację.

W wsi Wiązowny w Powiecie Siennickim Woiewództwie Mazowieckim położonej, sprzedawane będą przez publiczną Licytację co dzień o godzinie 9 zrana zaczynając się w dniach 28, 29 i następnych Sierpnia r. b. różne przedmioty do pozostałości niegdy Michała Rydeckiego należące, iako to: Jawnatarze, Konie, Woły, Krowy, Owce, Swinie, sprzęty Gospodarskie różnego rodzaju, Meble to jest Lustra, Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Szafy, Biorka tak mahoniowe iako też i inne, Firanki, Billard, Obrazy olejne, Bronzy, Żyrandole, Miedź, tudzież znaczna ilość Okowity która także w stosownych do żądania Licytantów w częściach sprzedawana będzie. — Reient Woiewództwa Mazowieckiego Gostrowski.

Reient Kancelłarji Ziemiańskiej Ptu Czerskiego. — Na żądanie doletnich Sukcessorów po niegdy Wej Marjannie Suffczyńskiej pozostałych, uwiadoma Prześwietna Publiczność, iż w d. 3 miesiąca Wzeshnia i następnych r. b. w Wsi Kobylinie niegdy Wej Marjanny Suffczyńskiej Dziedzicznej, w Dworze tamże będącym, w Powiecie Czerskim sytuowanej, pod miastem Grojeem leżącej, sprzedawane będą przez publiczną Licytację za gotowe pieniądze srebrne więcej daćciemu ruchomości iako to: Miedź, Żelazo, Fałasy, Porcellana, Meble, Sprzęty Gospodarskie, Stajenne, Bydło rogate, Konie, Owce, Trzoda chlewna: życzący sobie nabycia takowych efektów w terminie, zwyż oznaczonym stawie się ma. — W Kobylinie d. 16 Sierpnia 1827 r. — Jan Pomiian Ostromęcki Reient Kancelłarji Ziemiańskiej Ptu Czerskiego.

Ktoby miał Kocz lekki, mało używany; oraz kłoby miał chomonta lub szory mało używane na sprzedaż: niech zostawi swój adres w Drukarni Kurjera a to w przeciągu tygodnia.

Koncert Braci Kątskich odłożony do Soboty.